

Skutki pożaru ciężarówki

data aktualizacji: 2026.08.03



Ponad 1000 pożarów pojazdów ciężarowych rocznie robi wrażenie. Statystykę pożarów pojazdów ciężarowych warto rozważyć w kontekście ubezpieczeniowym - standardowa polisa OC nie zawsze wystarcza, by pokryć skutki takiego zdarzenia.

W 2025 r. doszło do 1165 pożarów samochodów ciężarowych, cystern i przyczep, czyli największej liczby takich zdarzeń od 2020 r. - wynika z danych Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej (KG PSP). Choć samochodów osobowych pali się ponad sześć razy więcej, liczba ich pożarów nie rośnie tak jak w transporcie ciężkim.

Skutki pożaru ciężarówki potrafią być na tyle poważne, że przewoźnicy powinni rozważyć zawarcie nadwyżkowej polisy OC, truck assistance, a nawet ubezpieczenia środowiskowego. Z danych KG PSP wynika, że w 2025 r. w Polsce doszło do 1165 pożarów w kategorii obejmującej samochody ciężarowe, cysterny, maszyny drogowe i przyczepy do aut ciężarowych. To najwyższy wynik w latach 2020-2025 - średnia z całego okresu wynosi 1086 pożarów rocznie, a najniższy odczyt przypadł na 2023 r. („tylko” 991 zdarzeń). Transport ciężki wyróżnia się na tle pozostałych kategorii.

Ogólna liczba pożarów wszystkich pojazdów drogowych od 2020 r. praktycznie się nie zmieniła, a pożarów aut osobowych było w 2025 r. nawet nieco mniej niż pięć lat wcześniej (7682 wobec 7827). W tym samym czasie ich liczba w kategorii samochodów ciężarowych wzrosła o 10,6 proc. z poziomu 1053 w 2020 r., zwiększając udział w ogólnej liczbie pożarów pojazdów z ok. 11,5 do 12,6 proc.

Z danych straży pożarnej wynika, że niemal połowa pożarów ogółu środków transportu wynika z wad pojazdów, a druga istotna grupa to podpalenia. Wśród głównych przyczyn podaje też wady urządzeń i instalacji. Do pożarów mogą też przyczyniać się nieprofesjonalne modyfikacje pojazdów, dodatkowego wyposażenia czy instalacji elektrycznych.

- Dla firmy transportowej pożar oznacza przede wszystkim zagrożenie dla zdrowia i życia kierowcy oraz innych uczestników ruchu drogowego. Od razu po nich pojawiają się skutki finansowe. Najbardziej oczywiste wynikają z czasowego unieruchomienia lub bezpowrotnej utraty pojazdu, problemów z kontynuacją transportu i realizacją zamówienia, co skutkuje brakiem zapłaty, a tym samym zysku. Do tego dochodzą potencjalne kary, które wynikają z niezrealizowania kontraktu i

zaplanowanych następnych zamówień. Wszystko to bezpośrednio uderza w biznes - mówi Mateusz Łapacz, Dyrektor Działu Likwidacji Szkód w MJM Brokers.

Pojawiają się również koszty dodatkowe, m.in. sprzątanie miejsca zdarzenia, zabezpieczenie, transport i utylizacja spalonego mienia, koszty interwencji służb ratunkowych oraz ewentualne mandaty karne za postój w miejscu niedozwolonym. Takie koszty mogą sięgać kilkudziesięciu tysięcy euro i nie wszystkie są pokrywane w ramach standardowych warunków ubezpieczenia. Przy mniejszych firmach nagłe wyłączenie na dłużej całego zestawu pojazdów z eksploatacji oraz pojawienie się dodatkowych kosztów może wręcz prowadzić do utraty płynności finansowej.

- Z tego powodu tak ważna jest likwidacja szkód. Ubezpieczenia komunikacyjne chronią finanse firmy zarówno wtedy, gdy jest ona poszkodowana, jak i wtedy, gdy sama doprowadziła do zdarzenia. Rozmiarów pożaru nie da się z góry oszacować, a bywają one ogromne. Dlatego program ubezpieczeniowy niektórych przewoźników powinien obejmować także elementy dodatkowe - m.in. ubezpieczenie na wypadek szkód środowiskowych, których standardowe OC z założenia nie pokrywa - dodaje Mateusz Łapacz.

Gdy pożar ciężarówki niszczy cudze mienie

Jeżeli pożar pojazdu wyrządzi szkody innym - ucierpią ludzie, spalą się sąsiednie pojazdy, uszkodzą przydrogowe bariery czy jezdnie - poszkodowani mogą dochodzić roszczeń z obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC sprawcy. Co istotne dla przewoźników międzynarodowych, polisa zawarta w kraju bez dodatkowych formalności zapewnia ochronę w Unii Europejskiej i na Europejskim Obszarze Gospodarczym. Ochrona sięga określonych ustawowo sum gwarancyjnych, które od listopada 2024 r. wynoszą 6,02 mln zł dla szkód w mieniu i 29,87 mln zł dla szkód na osobie - na jedno zdarzenie.

- W większości przypadków te sumy wystarczają do pokrycia szkód, ale pożar ciężarówki potrafi wywołać wyjątkowo długą listę zniszczeń: inne pojazdy, elementy drogi, mienie, a także szkody na zdrowiu u wielu osób naraz. Przy katastroficznej skali zdarzenia, którą można sobie wyobrazić np. podczas pożaru w tunelu drogowym, ustawowy limit może okazać się niewystarczający. W takim przypadku nadwyżkę roszczeń sprawca pokrywa z własnych środków. Rozwiązaniem dla branży transportowej jest zakup tzw. nadwyżkowego OC, które uruchamia się po wyczerpaniu sum z obowiązkowej polisy - tłumaczy ekspert MJM Brokers.

Co istotne dla branży transportowej, komunikacyjne OC nie obejmuje ochroną szkód w przewożonych za opłatą ładunkach, przesyłkach lub bagażu. Szkody z tym związane pokrywa osobna polisa OC przewoźnika lub ubezpieczenie mienia w transporcie (cargo). Odszkodowanie za zniszczony w pożarze pojazd można otrzymać z dobrowolnej polisy autocasco (AC), która zazwyczaj obejmuje szkody powstałe wskutek pożaru - niezależnie od jego przyczyny, o ile nie zachodzą wyłączenia odpowiedzialności przewidziane w ogólnych warunkach ubezpieczenia. Jeżeli przyczyną szkody jest podpalenie i uda się ustalić sprawcę, ubezpieczyciel po wypłacie odszkodowania może dochodzić zwrotu wypłaconego odszkodowania od sprawcy w drodze regresu. W zakresie polisy AC często zapisany jest też limit na koszty dodatkowe, takie jak: holowanie czy parkowanie pojazdu po uszkodzeniu. Dodatkowo, w przypadku potrzeby holowania przydaje się tzw. truck assistance, które zapewnia wsparcie przy problemach z ciągnikami siodłowymi, naczepami, przyczepami oraz autami dostawczymi.

Obowiązkowe OC nie obejmuje skażenia środowiska

Warto również zwrócić uwagę na pożar cysterny lub innego pojazdu z materiałami niebezpiecznymi. Do listy zagrożeń dochodzi wtedy szkoda środowiskowa, np.: skażenie gleby czy wód gruntowych, której obowiązkowe OC komunikacyjne z zasady nie obejmuje. Wyłączenie szkód w środowisku zawierają także polisy OC przewoźnika i spedytora, a klauzula środowiskowa w ubezpieczeniu OC

działalności gospodarczej ma zbyt wąski zakres, aby w pełni chronić firmę transportową.

- Przy skażeniu gleby lub wód gruntowych w grę wchodzi decyzje administracyjne, rekultywacja, monitoring i długotrwałe, kosztowne postępowania. Rzeczywistą ochronę daje w takim przypadku specjalistyczna polisa środowiskowa, która obejmuje również pokrycie kosztów działań nakazanych decyzją administracyjną - wyjaśnia Mateusz Łapacz.

Potencjalną skalę takich zdarzeń dobrze obrazują liczby. Przy wycieku paliwa skażającym glebę na powierzchni ok. 3000 m² i głębokości wykopu 1,5 m samo usunięcie i wymiana gruntu (ok. 500 zł za tonę) to wydatek przekraczający 3 mln zł – jeszcze bez transportu odpadów niebezpiecznych, badań laboratoryjnych i monitoringu wód. A jeśli substancje przedostaną się do zbiorników wodnych, rachunek urośnie wielokrotnie.

Fot. Komenda Powiatowa PSP w Szamotułach

Źródło: